

CONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł.
Dla odbierających piśmie na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy.
Konto czekowe w Poczcie dla Osób Oszołostowej Nr. 202.

REDACJA I ADMINISTRACJA: Czestochowa, ul. P. Marji 22, Tel. 245, Szr. poczt. 42
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje "odwołanie z wyjątkiem del. świadczących od godz. 10-2 po poł.", Rekopiów nadesłanych re-... nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrów przed tekstem 40 gr. W tekście 30 gr., za tekstem 20 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 15 gr., każdy dalszy wiersz po 10 gr. Najtańsze ogl. drobne 1,50 zł. Ogłoszenia zamieściowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia ślubne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. droższe.

Sklep „Gośńa Czestochowska”, ul. Pańny Marji nr. 24. — Telefon nr. 54.

Międzynarodowe porozumienie gospodarcze

„Ruch kartelizacji międzynarodowej w zyciu gospodarczym świata, a przede wszystkim w europejskich stosunkach ekonomicznych, które na łach rozbudzonej tendencji do śródkowych dają coraz bardziej świadomie do stabilizacji i konsolidacji. Ruch ten, zapożyczony przed wojną przez czołowych nawet ekonomistów, spopularyzowany wydatnie obecnie.”

Te uwagi czytamy w jednym z rozdziałów wydanej ostatnio pracy znanego ekonomisty i działacza go spodarczego b. ministra Hipolita Gliwica, poświęconej międzynarodowym porozumieniom producentów, a uzasadniają one w pełni w świetle autora w kierunku spopularyzowania tematu, który na Zachodzie ma bardzo bogatą i wszechstronną literaturę. Jakkolwiek wspomina pracę w lwiej swej części ma charakter informacyjny, to jednak ogląda p. Gliwica na poszczególne kwestie, dotyczące kartelizacji międzynarodowej, jako pochodzące od autora, zajmującego się od wielu lat tą sprawą, której poświęcił zresztą szereg cennych prac, na specjalną zasługującą uwagę. Pozwalają one nam bowiem na krytyczną a ożną zjawiska gospodarczego, znajdującemu się w pewnym procesie rozwojowym.

Jak wynika z wywodów p. Gliwica, międzynarodowe porozumienie gospodarcze musiało przedewszystkiem powstać jako wynik porozumienia oddzielnych przedmiot konkurencyjnych, położonych w różnych krajach przedsiębiorstw przywysłych wszelkiego typu, które jako cel stawiają sobie czasem ściślejsze, czasem luzniejsze co do formy, lecz trwałe, co do czasu egzystencji zjednoczenie wysiłków, celem opanowania już nie krajowego lecz światowego rynku danej branży. Rozumie się samo przez się, że o dożyciu do porozumienia decyduje charakter artykułu (nie każdy bowiem artykuł nadaje się do karteelizacji), a trudności tworzenia zrzeszeń międzynarodowych leżą w dużej mierze nie w sferze ściśle ekonomicznej, a tak trudnej do opanowania sferze psychologicznej. Bardzo silne, powiada p. Gliwice, musi być przekonanie o konieczności konsolidacji niemiernie głębokie poczucie wspólnego interesu, świadomość zaś wyższości kooperacji nad konkurencją doprowadzają do potężnego napięcia, by nie tylko skupić lecz w jednym zespole utrzymać różnorodność, często ograniczenie wobec siebie części składowe porównie zmi międzynarodowe, przyczem przy finalizowaniu zrzeszenia międzynarodowego jeszcze większą rolę od wyboru odpowiedniej chwili gra stopień zorganizowania danego przemysłu w każdym z wchodzących w grę krajów.

Przechodząc do szczegółowych studiów nad organizacjami tego typu, autor daje nam przedewszystkiem historyczny zarys zrzeszeń producentów doby przedwojennej. W wieku XIX widzimy pewne sporadyczne objawy w dziedzinie kartelizacji międzynarodowej, która jako zjawisko powszechne datuje się do piero od początku obecnego stulecia. Przerwany przez wojnę proces kartelizacji wzmożił się natychmiast po ukonczaniu wojny i idzie nieprzerwanie. Autor w sposób bardzo ciekawy przedstawia nam na przykład kartele ramowe (stal, cynk) syndykaty międzynarodowe (rury, miedź, glin, magnezyt, sole potasowe, lampki elektryczne, sztuczny jełwik, ekstrakt i płomień), trusty (alkohol, aspiryna, margaryna i wytwory tłuszczowe).

Wobec rozwijającego się w szybkim tempie procesu kartelizacji międzynarodowej, sprawy z procesem tym związane weszły w orbitę wpłyów Ligi Narodów, która poświęca im bardzo wiele uwagi. Zastanawiając się nad tem, czy i co Liga Narodów w dziedzinie kartelizacji międzynarodowej uczynić jest w stanie, autor nie dochodzi do żadnych konkretnych wniosków, albowiem „zjawisko to jest uwarunkowane przyczynami, których niepodobna ani zmienić, ani zmodyfikować”. „To czemu jednak ożdnia sekcja sekretariatu Ligi winna się zająć bezpośrednio, sprawdza się do głębszych i wszechstronniejszych, niż dotychczas, studiów nad interesującym coraz żywiej świat zjawiskiem.”

Przystępując do oceny zjawiska, autor stwierdza m. in., że: 1) kartele międzynarodowe, oddając wszelkie możliwe decyzje pod arbitraż, na który zgóry kontrahenci się zgadzają, stają się jednym z najpowszejnniejszych protaźonistów koncyliacji i arbitrażu, tej najbardziej postępczej formy rozstrzygnięcia wszelkich zatargów; 2) mają doniosły wpływ na proces racjonalizacji produkcji (ulepszenie organizacji i podwyższenie nie wydajności, uporządkowanie aparatu handlowego), a w szczególności pozwalają na wymianę w ramach międzynarodowych nietylko patentów, lecz i doświadczenia kierowników poszczególnych organizacji, fabryk i zakładów, znajdujących się w różnych krajach; 3) kartelizacja wprawdzie, jak wszelka modernizacja, symplifikacja, racjonalizacja, pociąga za sobą zwolnienie wielu pracowników, jednak jest to przejściowy objaw naturalnego postępu gospodarczego, któremu nie podobna przeciwdziałać. Jeżeli zaś nawet zrzeszenie w momencie swego powstawania usuwą pewną liczbę pracowników, to pozostałym zapewnią bezsprzecznie stałą pracę, trwalszy zarobek, lepsze jutro. 4) Kartel międzynarodowy nie może z kraju o polityce protekcyjnej uczyńć krajem hołdującym zasadom wolno-handlowym, ale w krajach wolno-handlowych ze skutkiem zastępczym o ochronę celna. 5) Syndykaty międzynarodowe mogą wpływać na rozwoj i uszlachetnienie narodowej wytwórczości.

Rozważając pro i contra, p. Gliwicz zaznacza, że ostatecznego sądu o kartelach międzynarodowych nie zdołano jeszcze powszechnie ustalić chociażby ze względu na małą stosunkowo ich liczbę, na świeżość tego zjawiska i na trudny dostęp do odpowiednich dokumentów. Do cha-

rakterystycznych cech dodatnich należą obok wymienionych usunięcie kosztownego dla gospodarki indywidu alnej a szkodliwego dla gospodar ki narodowej dumpingu—do stron zaś ujemnych znacznie większa, niż w kartelach wewnętrznych, niestwa lość.

Kartele międzynarodowe, stanowiące zdaniem autora największy, jak dotychczas, przejaw światowej solidarności gospodarczej, dają dość uchwytłą i realną rękojmnie pokoju. „Nie zbiorowe traktaty i wielostronne układy rządów dopro wadzą do zbliżenia ekonomicznego narodów, lecz naturalne tendencje

14 milionów kredytu dla rzemiosła

Doniosłe zarządzenie prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego

Warszawa. — Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, dr. Roman Górecki przyjął wczoraj delegację w osobach pos. Snościwskiego, prezydenta warszawskiej Izby rzemieślniczej, p. Pieniążkiewicza i wiceprezydenta, p. Biechowskiego, którzy w imieniu Izby rzemieślniczej przedłożyli mu postulaty rzemiosła i prosili go o uruchomienie większych sum na kredyty dla rzemiosła, przeżyającego obecnie ciężki kryzys.

Prezes Górecki odniósł się do przedłożonej próby nader życzliwie i oświadczył, że w zrozumieniu potrzeb rzemieślników już wydał

odrochowe całośćtatu życia gospodarczego, krystalizującego się na coraz szerszej płaszczyźnie między narodowej, a oparte go na zdrowych zasadach indywidu alnej inicjatyw” — temi uwagami kończy p. Gliwic swą pracę.

Książka p. Gliwica, zawierająca bardzo cenny materiał informacyjny z dziedzin kartelizacji międzynarodowej i szereg ciekawych uwag, stanowiących poważny przyczynek do dyskusji na ten tak aktualny, a jeszcze niezgłębiony temat, stanowi niewątpliwie wartościowy dorobek w naszej literaturze ekonomicznej. Słk.

polecenie asygnowania nowych zł. 5.700.000 na kredyty 10-kwartalowe, we specjalnie dla rzemiosła, co łącznie z kredytami udzielonymi już w roku bieżącym na sumę 3.450.000 zł. i pozostałością z roku ubiegłego 4.990.000 zł., czyni razem sumę 14.140.000 zł. W ten sposób suma kredytów dla rzemiosła w r. 1930-31 będzie niemal o 500 tysięcy zł. więk sza aniżeli w najlepszym gospodarczo 1928 r.

Dr. Górecki zaznaczył, że dożoły wszelkich starań aby w następnych kwartałach przeznaczono jeszcze dalsze sumy na kredyty dla rzemiosła.

Prowokacja niemiecka na granicy francuskiej

Politoja niemiecka uprowadziła z terytorjum francuskiego znanego pacyfistę

Berlin. — Za pośrednictwem prasy francuskiej dowiadujemy się o seasacyjnym wydarzeniu w tych dniach na granicy francusko-niemieckiej, które żywo przypomina wypadek, jaki rozegrał się na granicy polsko-niemieckiej pod Opaleniem. W jednym i drugim wypadku bowiem główną rolę odegrała niemiecka policja polityczna, której gorliwość i „inicjatywa” — jak się okazuje — nie uznaje nawet granic państwowych.

Od dłuższego czasu na indeksie niemieckiej policji politycznej znajdował się niejaki Wilhelm Becker, Saksenoczy, liczący lat 38, który przebywając stale we Francji, prowadził w pismach pacyfistycznych propagandę przeciwko nielegalnym zbrojeniom niemieckim.

Aby tej działalności Beckera położyć kres, niemiecka policja polityczna postanowiła uprowadzić go podstępnie do Niemiec. Użyto do tego celu agentki policyjnej, niejakej Katarzyny Ohnesorge, która udawała się do Saargemuende, gdzie

Becker stale mieszkał i tam nawiązała z nim bliższą znajomość. Po kilku dniach piękna Katarzyna zaproponowała Beckerowi przejazd kę samochodem, na którą również zaprosiła swego drugiego znajomego, niejakego Sautera, rzekomego handlarza bydem, w rzeczywistości tajnego szpicla niemieckiej policji politycznej.

Na przejażdżkę nad granicę francusko-niemiecką udano się samochodem, który, jak się następnie okazało, był również własnością policji niemieckiej. Kiedy samochód znajdował się w okolicy Blistat, trójka agentów prowokatorów obezwadniała Beckera i skrećiła w stronę granicy niemieckiej. Tu oczekiwano już szęciu urzędników policji kryminalnej. Z dobytymi rewolwerami rzucili się oni na Beckera, steryoryzowali go i odwieźli w niewidomy kierunek.

Wypadek powyższy wywołał we francuskiej opinji publicznej wzburzenie, tem bardziej, że w szczególności przypomina on metody czerezwyczajki, zastosowane przy porwanju Kutepowa, oraz że następczki bezpośrednio po wypadkach na granicy polsko-niemieckiej.

Świat ma jeszcze jeden dowód, czem są naprawdę Niemcy i czego się od nich można spodziewać. Ale uderza tutaj jedna okoliczność, która szczególnie należy podkreślić.

Nikt chyba nie wątpi, że po wojnie Niemcy pobite i upokorzone, prowadzili swą robotę dalej. Robiły to jednak nieco cieżiej i dyskretniej.

Obecnie podniosły głowę i wystąpienia ich, tak wobec Polski jak i Francji, mają wybitnie wzywający charakter.

Dzieje się to zaś niemal w tym samym czasie, kiedy żaloci francuskie zaczynają opuszczać Nadrenję.

Tem „zbieg wypadków” daje wiele do myślenia.

TELEGRAMY

MANEWRY FINANSOWE NIEMIEC.

Berlin. — Podczas wczorajszych obrad komisji budżetowej parlamentu Rzeszy minister finansów dr. Moldenhauer oświadczył, że deficyt budżetowy za r. b. obliczany należy na 136,600 tysięcy marek złotych. Dochody Rzeszy zmniejszyły się w jednym miesiącu kwietniu o 47,500 tysięcy marek złotych. Obrzydny fundusze pochłania akcja subwencyjna dla wschodnich terenów niemieckich graniczących z Polska.

„LISTY PROSKRYPCYJNE” NA SOWIECKIEJ UKRAJINE.

Ryga. — Organy G. P. U. na Ukrainie sowieckiej, ze względu na wzmagającą się działalność band powstańczych na Ukrainie, oraz nieustające zabójstwa przedstawicieli władzy sowieckiej, zarządziło sporządzenie list proskrypcyjnych w każdej wsi. Włościanie, wciągnięci na te listy, są traktowani jako za kładnicy, odpowiedzialni za każde wystąpienie terrorystyczne przeciwko Sowietom, dokonane w danej miejscowości. W wielu wypadkach włościanie, których nazwiska wciągnięto na listy proskrypcyjne, rzucili gospodarstwa i uciekli.

O PRZYJAZNI POLSKO - WŁOSKIEJ.

Paryż. — „Le Journal” z okazji pobytu ministra Zaleskiego i zapowiedzianego przyjazdu do Polski ministra spraw zagranicznych Italji Grandiego, pisze: Jest zrozumiałe, że przyjaźń Italji jest cenną dla narodu, który przedewszystkiem pragnie konsolidacji pokoju. Przyjaźń pomiędzy obu narodami posłużyć może za świętną okazję do podkreślenia, w jak wielkim stopniu utrwalenie pokoju jest związane z poszanowaniem granic, ustalonych przez traktaty. Pod tym względem Briand i Zaleski są ną zupełniej zgodni.

PROJEKT OBRZECEN POLSDANIA BRONI W NIEMCZECH.

Berlin. — Wobec ustawicznie wzrastających się krwawych utarczek między rozmaitemi organizacjami politycznymi, które koczują się w wielu wypadkach śmiercią, ministerstwo spraw wewn. Rzeszy w najbliższych dniach przedłoży gabinetowi projekt nowej ustawy, przewidującej surowe kary za sprzedaż broni, tak palnej, jak i niepalnej osobom nieuprawnionym. — Ustawa łączy do kategorii broni za kazanych również kastety i palki gumowe używane najczęściej przy bójkach politycznych.

Rozkład moralny armji sowieckiej

Ryga. — W Leningradzie odbyła się konferencja organizacji komunistycznych leningradzkiego okręgu wojennego. Naczelnik akademii wojennej Szefer, omawiając stan polityczno-moralny armji sowieckiej, zaznaczył, że armja stała się terenem rozkładowej działalności tywłów oporczych. Wskutek częstego wiewociana żołnierze zaniedbują ćwiczenia i sprawy związane z podniesieniem zdolności bojowej armji. Ostatnio — oświadczył Szefer — wielkiego rozgłosu nabrala stworzona na przez oporczyków ławcowych nowa teoria, według której walka klasowa powinna być przebiegiem do szeregów armji czerwonej w celu usunięcia z niej elementów wrogo usposobionych do władz sowieckich i osiągnięcia w ten sposób całkowitej proletaryzacji wojska sowieckiego.

ERRAN i scena razem! **Teatr „ODEON”** ul. Gołecja Nr. 27. **ERRAN i scena razem!**

DZIŚ! Na scenie—zupaśna zmiana programu! DZIŚ!

WIELKA REWJA
w 7-miu obrazach
z udziałem p.p. L. Węgrzynowej, L. Żukowskiej, S. Nilsarskiego
na czele z popularnym mistrzem ekranu EDWARDEN REZENEM
pod tytułem:

NA CAŁĄ PARĘ
Migdyż iasmi: „Powrót z Bolazewij” — „Tango” (duo i taneczny)
„Malarska” — groteska sketchedowa i ias.

Na ekranie! Wielki przebojowy, najlepiej film „Alamy”, naszej genialnej rodatczy

POLI NEGRI
Podwójne Życie
Wzruszający dramat kobiety, która wstawała za umarl.
W rolach głównych: Pola Negri, Olga Bakuławska i cały szereg najwybitniejszych artystów amerykańskich.
Ceny miejsc zwykłe. Szczegóły w afiszach. Ostatni sezon c. godz. 10 wiecz.

Swędecie ciała oraz wszelkiego rodzaju dają wyzwały akcyjne nowum

KREM LAIN-AGE
Jest to iasmi, niezwykły hamulek skutki w walce z karkiem i do rozrywki iak o dożoły. E. N. S. Wawa. 14. 14. 14.

Kupuj wyroby polskie.
Kupuj wyroby polskie, zmniejszając bezrobocie. 10

We wtorek, dnia 3-go czerwca 1930 roku, jako w drugą rocznicę śmierci

BOLESŁAWA DZIERŻBICKIEGO

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za Jego duszę w kościele św. Jakóba o godz. 10 rano, na które zapraszają
1709 **Żona i córka.**

CZECHOSŁOWACJA RATYFIKUJE KONWENCJĘ GENIEWSKĄ.

Praga. — Rada ministrów upoważnia ministra Benesa do złożenia oświadczenia w Genewie, że Czechosłowacja na naleganie innych państw ratyfikuje konwencję genewską. Czechosłowacja uzależnia ważność swego podpisu od ratyfikacji konwencji przez Polskę.

73-LECIE OJCA ŚWIĘTEGO.

Rzym. Pisma poświęcają wzmianki z okazji 73-letniej urodzin Papieża, stwierdzając, że pomimo podeszłego wieku Ojciec św. odznacza się niezwykłą energią.

PRZESŁADOWANIE POLAKÓW W KOWNIE.

Kowno. — „Dzień kowieński” ogłasza listę składkę na zapłacenie grzywny administracyjnej, złożonej na redaktora odpowiedzialnego „Dnia kowieńskiego” p. Butkiewicza, w wysokości 3.000 litów.

ZWALCZANIE KOMUNIZMU W ANGLJI.

London. — Hurtownicy londyńscy, w których ręku znajduje się ekspedycja pism codziennych na całą Anglię, odmówili rozpowszechniania komunistycznego dziennika „The Daily Worker”. Wobec tego sprzedaż tego dziennika w Londynie i w innych miastach Anglii została przerwana. Wydawnictwo „The Daily Worker” zapowiada zorganizowanie własnego kolportażu.

DYMISJA DYREKTORJATU W KŁAJPEDZIE.

Kowno. — Dyrektorjat kłajpedzki wobec wyrażenia votum nieufności prezydentowi dyrektorjatu, Kanginowi, złożył dymisję. Dymisja została przez gubernatora kraju kłajpedzkiego przyjęta.

WZMOCNIENIE PROPAGANDY SOWIECKIEJ PRZEZ RADJO.

Berlin. — „Rul” podaje, iż w Charkowie rozpoczęto pracę nad budową wielkiej radiostacji nadawczej, która służyć ma specjalnie celem sowieckiej propagandy przez radio na terenie ziem wschodnich Polski oraz w Rumunii.

TRAGICZNE ZAKOŃCZENIE LOTU AKROBATYNY.

London. — W Tonworth w Australji podczas lotów, połączonych z ćwiczeniami akrobatycznymi, oberwało się śmigło samolotu, który spadł wobec przerazonych widzów, świadków wypadku, na główną ulicę miasta. Lotnik i pasażer ponieśli śmierć na miejscu.

REPRESJE RZĄDU ANGLIJSKIEGO W INDIACH.

London. — Wice-król Indji podpisał wczoraj dekrety, które wprowadzą surowe represje w związku ze wzmocnioną propagandą nacjonalistyczną hinduski.

PIERWSZY DEKRET PRZEWIDUJE KARNĄ DŁUGOTERMINOWĄ CIĘŻKĄ WIZJĘ DLA AGITATORÓW, KTÓRZY NA GAWIAJĄ WIŚNIĄKÓW DO BOJKOTU POTLU GRUNTOWANEGO, ORAZ DLA TYCH KTÓRZY ODMAWIAJĄ PŁACENIA TEGO POTLAKU.

Drugi dekret dotyczy agitacji strajkowej wśród urzędników hinduskich, oraz wymierzony jest przeciw ciwko agitatorom, którzy namawiają do bojkotu towarów zagranicznych.

ZAJĘCIE PODCZAS WALK BYKÓW WE FRANCJI.

Paryż. — Jak donoszą z Melun, wczoraj doszło tam do gwałtownych awantur w czasie walki byków. Na arenę wtargnęło około 500 osób, członków miejscowego związku ochrony zwierząt, którzy wśród głośniejszych okrzyków i protestów usiłovali przeszkodzić barbarskiemu widowisku.

Demonstranci rzucili również bomby dymiące i żwaziące. Około 40 osób aresztowano, poczem w-

adowisko odbywało się w dalszym ciągu.

Tego samego dnia w Nancy, w czasie walki byków byk rozszuszył śmiertelnie zranil hiszpańskiego pikadora. Wypadki wczorajsze wywołały ożywioną polemikę, prasy paryskiej na temat dopuszczalności walk byków, nie odpowiadających duchowi narodu francuskiego.

POGŁOSKI O ZMIANACH W RZĄDZIE ZWYKŁA PŁOTKA.

Warszawa. W niektórych pismach ukazała się dzisiaj wiadomość o zamierzonych rzekomo zmianach w rządzie, wymieniając m. in. zmianę na stanowisku ministra robót publ.

Jak się dowiaduje agencja „Iskra” ze ster miarodajnych, wiadomość ta nie odpowiada prawdzie. Koła miarodajne zaprzeczają kate gorycznie pogłoskom o jakichkolwiek zamierzonych zmianach, traktując je jako niepoważne i wychodzące ze źródeł źle poinformowanych.

Manifestacyjny pogrzeb ś.p. podkom. Liśkiewicza

Tezew. — Wczoraj po południu odbył się tu pogrzeb ś. p. Stanisława Liśkiewicza oficera straży granicznej, który padł od kul pruskich w czasie zajścia pod Opaleniem. Pogrzeb ten zamienił się we wspaniałą manifestację, będącą zarazem hołdem dla ofiary napadci pruskiej.

O godz. 5-jej po południu kondukt żałobny w którym brało udział około 5 tysięcy osób, ruszył z kaplicy szpitala św. Wincentego. Na czepie pochodu kroczyła orkiestra 2 p. szwoleżerów ze Starogardu, za którą postępowała kompania honorowa 2 baonu strzelców, oddziały straży granicznej, kolejowego P.W. związków powstańców, P. W. oraz organizacji społecznych w Tezewie. Kondukt prowadził k. profesor Rydzewski. Za zwłokami ś. p. Liśkiewicza postępowała rodzina oraz przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Obrzęd złożenia zwłok do grobu nastąpił wśród głuchoj ciszy.

OTWARTOŚĆ MUZEUM GORNOŚLĄSKIEGO.

Katowice. — W gmachu województwa zostało onegdaj otwarte muzeum śląskie. Otwarcia dokonał p. wojewoda dr. Grażyński, który po wygłoszeniu przemówienia, obrazującego historię powstania muzeum, przeciął wstęgę.

ZASIŁKI DLA POLSKICH BEZROBOTNYCH ZAGRANICĄ.

Warszawa. — Minister pracy wdał w porozumieniu z min. handlu i przemysłu rozporządzenie do tyczące uprawnienia robotników, zatrudnionych zagranicą, do zasiłku na wypadek bezrobocia. Rozporządzenie dotyczy robotników, którzy byli zatrudnieni w przedsiębiorstwach, położonych poza granicami

mi Rzplitej, a zamieszkujejących na obszarze Rzplitej i robotników, którzy poprzednio mieszkali i byli zatrudnieni na terytorjum obcego państwa.

PROJEKT PRZYWRÓCENIA MINISTERSTWA ZDROWIA?

Warszawa. — Omawiany jest obecnie szeroko projekt powołania do życia ministerstwa zdrowia pu blicznego.

Dotychczasowy departament zdrowia przy ministerstwie spraw wewn. zostałyby wyodrębniony, jako samodzielne ministerstwo.

Minister Kwiatkowski o Gdyni i Gdańsku

P. minister przemysłu i handlu, Kwiatkowski, w rozmowie z przedstawicielem agencji „Press” w sprawie głośniego wystąpienia senatu w m. Gdańsku do wysokiego komisarza Ligi narodów ze skargą na rzekome upośledzenie interesów portu gdańskiego z powodu współzawodnictwa Gdyni, oświadczył, co następuje:

„Nie mogę dziś przesądzić, jakie stanowisko zajmie rząd polski w stosunku do skargi senatu gdańskiego, skierowanej do wysokiego komisarza Ligi narodów w Gdańsku, domagającej się orzeczenia, że Polska ma obowiązek swobodnego dostępu do morza jedynie i wyłącznie przez port gdański, oraz że eksploatacja Gdyni jest bezprawiem, dokonywanem na szkodę Gdańska.

Możę natomiast wskazać — mówi p. minister Kwiatkowski — na oczywistość stanu faktycznego, ujawnioną przez statystykę obrotu i demonstrowaną w kraju i za granicą przez sam Gdańsk i gdańską radę portu. Oto dopoki Polska nie budowała Gdyni, tak długo i cyfry rozwoju portu gdańskiego pozostawały na stosunkowo niskim poziomie, zbliżonym do cyfr z okresu przedwojennego.

Raptowny krok w rozwoju portu Gdańska rozpoczyna się i biegnie naprzód od chwili podjęcia intensywnej rozbudowy portu polskiego w Gdyni. Dopiero bowiem realny program polityki morskiej nastawił się gospodarstwo Polski na ekspansję ku morzu, co w rezultacie, zgodnie zresztą z interesami i dążeniami Polski, przyniosło i znakomity rozwój Gdańska jako portu.

Rozmawiałem sam z szeregiem wybitnych osobistości z Gdańska, które doskonale rozumiały znaczenie Gdyni, jako dogowiskazu dla ekspansji handlowej Polski w kierunku morza, oraz uświadamiły sobie, że ta droga na dłuższą metę daje większe gwarancje pomyślnego rozwoju Gdańska, niż droga sugerowana w skardze senatu — od dania Gdańskowi bezterminowej koncesji na monopol handlu morskigo Polski.

Sądzę — zakończył p. minister Kwiatkowski — że przesadnie obaw się z czasem i w Gdańsku się rozwija i nie utrudnia dobrej, obojętnej korzystnej współpracy”.

37 BUDYNKÓW SPŁONĘŁO W KIELECKIM.

Kielce. — Olbrzymi pożar wybuchł we wsi Łubowice, pow. stopnickiego i zniszczył 13 domów mieszkalnych oraz 24 budynki gospodarskie wraz z inwentarzem i zapasami żywności. Straty wynoszą blisko 100.000 zł. Bez dachu nad głową pozostało 71 osób. Przyczyną kata-

Komunalna Kasa Oszczędności

Powiatu Częstochowskiego

ul. Miłobądzkiego 3

przyjmuje od dnia 2 czerwca r. b. subskrypcje obligacji Serji I

Premjowej Pożyczki Budowlanej

po cenie nominalnej, przy wpłacie zł. 20 na 1 obligację 50-złotową. Subskrypcja zostanie oficjalnie zamknięta w dniu 16 czerwca r. b., sądząc jednak z olbrzymiego zainteresowania pożyczką istniejącej możliwości zamknięcia subskrypcji już z końcem pierwszego tygodnia.

Corocznie zostanie rozłosewanych 448 premjil na sumę 2 miliony złotych.

strofy pożaru było wadliwe urządzenie komina w zagrodzie Jana Orla.

KATASTROFA NA STACJI KOLEJOWEJ W KUNOWIE.

Kielce. — Na stacji Kunów na linii Szarkzów — Rozwadów zdarzyła się wczoraj w nocy dwie parcie pretaczanego taboru, skutkiem czego 6 wagonów zostało zdruzgotanych.

Wypadków z ludźmi nie było. — Przerwa w ruchu trwała godzinę.

Stan przestępczości w Polsce

Statystyka przestępstw, popełnionych w 1929-m roku na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej, wykazuje, że na pierwszym miejscu — pod względem liczebności — stoją kradzieże; w omawianym okresie dokonano przeszło 300.000 kradzieży (t. zn. przeciętnie blisko 1.000 dziennie), przytęchem kradzieży bez włamania było zgóra 270.000 z włamaniem 34.760, świętokradztw — 159.

Drugie miejsce w statystyce przestępstw popełnionych w Polsce zajmują zakłócenia spokoju publicznego, czyli różnego rodzaju awantury w miejscach publicznych, na ulicy itd.; naliczono ich ogółem w powyższym okresie 75.611.

Na trzecim miejscu stoją uszkodzenia cielesne (pobicie, poranienie itd.); zarejestrowano ich w ostatnim roku statystycznym 72.334. Dalej idą oszustwa najrozmaitszego kalibru i rodzaju; ilość ich dosięga przez ten rok 23.817.

Przestępstw przeciw władzy popełniono 16.473, z czego na bunt i opór władzy przypada 3.077, innego rodzaju przeszło 13.000. Zało częstość i zębranie ujęto 14.337 osób (niektóre kilkakrotnie).

Takie są najliczniejsze rodzaje przestępstw, popełniane w Polsce. Dalej idą już mniej liczne; należy do nich przede wszystkim zaliczyć przestępstwa przeciw moralności, których w omawianym okresie naliczono 8.870, w czem przestępstw sęksualnych było 983, innych, mniej ciężkich około 8.000.

Dość pokaza że w Polsce ilość przestępstw politycznych, w r. 1928 zarejestrowano ich 3.334, czyli przeciętnie blisko 10 dziennie, przytęchem za zradę główną pociągnięto do odpowiedzialności 225 osób, za inne przestępstwa natury politycznej — 3.109; Iwĩa część tych przestępstw stanowią oczywiście komunizm. Podpalenie popełniono w omawianym okresie 2.352 razy; fałszerstwo pieniędzy i papierów wartościowych 2.019, natomiast fałszerstwo dokumentów i dowodów 851 razy, a artykułów spożywczych 405 ogółem więc wszelkiego rodzaju fałszerstw (dokumentów i produktów) dopuszczono się w tym roku 3.275. Następne miejsce w rubryce przestępstw zajmuje hazard karciany; zanotowano 1.732 wypadki tego rodzaju. Dalej idzie poddruczenie wzgl. poruczenie dziecka, co miało miejsce w ciągu roku 1.435 razy czyli przeciętnie 4 wypadki dziennie. Spędzenie plodu (prawem zakazanej) popełnione zostało — i przychwycone 1.323 razy; ciekawe, ile razy nie zostało przychwycone... Dzieciobójstwo stwierdzono 837 razy. Morderstwo i zabójstwo zarejestrowano w 1928 r. 1.382 razy, a zatem prawie 4 dziennie (przeciętnie); rabunek i rozbój 1.321. Przemystycznio (kontrabanda) przychwycone zostało 1.270 razy. Dość pokazuje miejsce zajmujące statystyka; dezercji; w omawianym okresie zanotowano 1.150 wypadków za mowolnego opuszczenia szeregów. Z innych przestępstw wymienić

należy szpiegostwo 115, handel żywym towarem 20, bigamja — 103. Ro.

Ford jako wychowawca młodego pokolenia

Henryk Ford założył szkołę wzorową i przeznaczył „bagatelną” sumę 10 milionów dolarów [około 900 milionów złotych] na masową produkcję tych szkół. Ich celem jest ni mniej ni więcej, jak tylko wychować przyszłą generację wzorowych konsumentów wyrobów własnego „fordowego” przemysłu. Tak więc Ford chce produkować równo częścię towar i klienta.

Co powinien posiadać w pierwszym rzędzie klient Forda? — Pieniądz — Uczeń musi mieć w pierwszej linii zarabiać i nauczyć się dając za swoją pracę pieniądze. Młodzieź szkolna w zakładach Forda nie tylko nie płaci czesnego, ale jest płacona za to, że chodzi do szkoły. Chłopcy od 12 do 17 lat otrzymują dziennie do 4 dolarów, które zarabiają produktywną pracą szkolną. Z części tych pieniędzy pokrywają opłatę szkolną, resztą mogą dowoli rozporządzać. Jak właśnie powinni rozporządzać tym swoim majątkiem, tego uczy ich najwazniejszy przedmiot w szkole Forda.

Nauka literatury, języków, muzyki, wszystko to wypędzone z dzieł szkoły Forda. Również i sport jest nieznanym w tej szkole. Kto pracuje na prawdę, ten nie potrzebuje dodatkowych ćwiczeń fizycznych. A więc jakaż to szkola? Jest to ni mniej ni więcej, tylko ferma, na której przebywa kilkudziesięciu chłopców wypełniając wszystkie gospodarce sprawy, uprawiając rolę, sporządzając potrzebne narzędzia, naprawiając maszyny, remontując budynki, zapoznając się ci chłopcy w praktyce z zasadami fizyki, chemii, botaniki, zoologii i innych nauk, potrzebnych młodemu konsumentowi aut Forda.

Szczególne zależy bardzo na zdrowym wychowaniu tego przyszłego konsumenta. Kuchnia fordowska (chłopcy oczywiście sami gotują i sprzątają) jest kuchnią spartańską. Nie tylko nie używają alkoholu, ani też korzeni, herbaty, kawy i kakao. Nawet nie wolno żywać soli w nadmiernych ilościach (Calcium zresztą słusznie). Solenka ka nigdy nie może stać na stole uczniowskim! Ogromną wartość przypisuje Ford zjedaniu wielkiej ilości sałaty i niema prawie posiłku, któreby nie było połączone ze zjedaniem sałaty. Na śniadanie mleko i pieczone jabłko. Z tem pracują chłopcy aż do obiadu, który składa da się ze sałaty, innych jarzyn, mleka i chleba. Kolacja: sałata i męso. Jak słychać, uczniowie Forda przyzwyczajeni do tego reżimu nie mogą znieść żadnych innych potraw i poprostu na młodości im się zbiera, gdy zsiada przy rodzinnym stole do obiadu.

Oczywiście jest z tej szkoły wypędzony wszelki fetak piwiarstwu. Samodzielnie jest mechaniczne: gotuje, piecze, prasuje i osusza. Jedyni tylko podczas ferji mogą się stykać z piccią przecziwną. W ten sposób Henryk Ford, który zreformował wytwórczość aut pragnie zreformować ludzkość. Czy jest równo dobrym wychowawcą, jak fabrykantem — to przyszedł obać.

ZGUBIONO książkę wojskową wódz. p. K. U. Częstochowa na imię Roman Liwoch. 1654-8

DO SPRZEDANIA domek 5 izb przy dobrej taniej, Ost. Grot. Kaszt. 1653

ZGUBIONO książkę wojskową wódz. p. K. U. Częstochowa na imię Adam Jakubowicz 1654-3

Kino-Teatr „CASINO” Kościuszki 18.

Od niedzieli 1-go czerwca i dni następných.

Nowa! Kino i Rewija Piętnastogodny wielki 2-u godzinny program! Kino: Potężny Monumentalny Film 2 epoki starożytności i nowoczesnej

DZISIEJSI JUDYTA I HOLOFERNES

Potężny dramat osnuty na 16 miłości, intrzygi i nienawiści. W rolach głównych Najwięksi Artysty Ekrana.

Film ten ilustruje bohaterstwa w czasach starożytnych. Minęły setki i tysiące lat! Dziecięca pokoleństwo! Zmieniły się obyczaje, zmieniły się nastroje, nie zmieniły się tylko **LUBSKIE Bogactwo** wystawił Świętą a i reżyseria.

Na scenie! Rewijowy Zespół Artystów Scen Warszawskich

CZĘSTOCHOWA - NEW YORK

Świetna rewija w 13-tu obrazach, udział przyjmują:

Wacław Marawa — aktorowa wiodąca wice-królowa Rewij Polak.
Żefja Duranowska — urocza wykonawczyni listków piosenek.
Marja Czerwikowa — jedyna wykonawczyni piosenek sentymentalnych.
Marja Malenkowa — tancerka gry katewickiej.
Edward Ozarowski — piosenkarz-humor. b. dyr. teatru „Migaoa”.
Al. Alexy — konferansjer, piosenkarz, art. b. „Oper. Repr.” w Warszawie.
Wacław Wierzbicki — balietmistrz epory katewickiej.

Monologii Szekspira Tadeusz Hamur! Wersal Bombi ślicznie! Szczęśliwy w progr.

Specjalna na czas ciężkiego kryzysu i lata — cena miejsce 2500000
 Kieszka: Na 1-zy scenie wszystkie miejsca po 80 gr., na następnę po 1 złoty.

Skutki prohibicji amerykańskiej

W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi „New York Herald” wybitny amerykański specjalista spraw rolnych William Kellogg daje ciekawe wyjaśnienia co do przyczyn przesilenia na amerykańskim rynku zbożowym.

A przesilenie takie istnieje i stopniowo się zaostrza. Ostatnio na rynku zbożowym w Chicago ceny znow spadły w sposób zagrażający wprost bytowi rolnictwa amerykańskiego.

Rząd Stanów Zmieszony był interweniować, by utrzymać ceny na jakim takim poziomie.

Główną przyczyną przesilenia — mówi Kellogg — jest prohibicja. Niedawno jeszcze w Stanach produkowano olbrzymie ilości zboża na użytek browarów i gorzelni.

Ta sprzedaż pozwalała wytwórcom na tworzenie rezerw finansowych, ułatwiających przetrzymanie okresów chwilowej niżki cen.

Obecnie rezerwy te znikły. Wszędzie tereny objawione są wyłącznie zbóżami tyko chlebowymi, co sprawiło, że powstał wielki ich nadmiar, poszukujący naprzęd ryneków zbytu.

Wpłynęło to, oczywiście, na cenę ziemi. Według danych urzędowych cena ta spadła przeciętnie o 37 procent, w niektórych zaś stanach spaść ten przekracza nawet 50 proc.

Rolnicy amerykańscy zdają sobie świetnie sprawę z fatalnych skutków prohibicji. Zauważyli się tu da je szczególny paradoks: w stanach rolniczych „sucha propaganda” prowadzona jest z największym natężeniem i tam też prohibicjoniści stanowią znaczną większość.

Niektóre stany usiłowały już reagować na tę niezwykłą klęskę w sensie dążenia do zmiany istniejącego prawodawstwa co do produkcji i spożycia alkoholu.

Ordermanja w Sowietach

„Lwiestja” ogłasza nowy dekret rządu w sprawie oznaczeń cywilnych i wojskowych na terenie Z. S. S. R.

Wedle artykułu I oznaczenia i ordery przyznawane będą wyłącznie na podstawie decyzji centralnego komitetu partii komunistycznej, lub jego prezydium. Każda republi-

Teatr „NOWOSCI“ Dziś i dni nastęпно

SCENA I EKRAŃ
HENIO DOMAŃSKI ORSZA BOJARSCY
Najpiękniejszy film z najpopularniejszym aktorem p. t. **CNOTLIWE DZIEWCZĘTA**
W roli głównej **Nikolaj Ryżnik i Roza Laurent.**
Film oparty na słynnej francuskiej operze p. t. **Trzy namiętności.**
Ponadto **TYGODNIK FILMOWY** jako nad program.

Kino-teatr „Nowy“

Od soboty 31 maja do niedzieli 1 czerwca godz. 2.00
Dla młodzieży 50 gr. Loża 1.30. Dla młodzieży dozwolony.
Ceny normalne. Ork. zwikleszone
Dwie osoby za jednym biletem

Dzień i dni nastęпно

Monumentalny film tryptyk, który został zakazany i zabroniony przez cenzurę rzymską p. t. **ZATOKA ŚMIERCII (Dante Alighieri)**
Czołw głosy: W. Jurekiewicz, A. Rawicz, L. Żurkowski, M. Marzewska, J. Soltyski, L. Jarosław, A. Chachamoff, oraz bardzo bogaty doświadczeni program.

Kino „UCIECHA“

Od soboty 31 maja do niedzieli 1 czerwca godz. 2.00
Dla młodzieży 50 gr. Loża 1.30. Dla młodzieży dozwolony.
Ceny, w dni zwykłe o godz. 5.30 w sobotę o 4. w niedzielę o 3. Ostatni seans o 9.30 wieczorem.

Podjęty program — 20 aktów scenacji i 5-miesięczny patriotyczny „Lścianca Albertal” razem z I progi I progi. Lubianin cyrkowice, akrobata i atleta **LUJANO ALBERTINI** wystąpi w sens. progr. pt. **MISTERADJO**
8 aktów larkolomowych przygód w górach i lasach II progi. Ułubiący całego świata, królowie humoru **PAT I PATACHON**
w swym najswieźszym fil. pt. **WOLUCIU ŚMIERCII**
12 aktów arcyzabawnych przygód 2-ch złocistych

ka autonomiczną władzę miała swoje oddzielne oznaczenia, które na dżawne będą przez komitet centralny partii danej republiki.

Wspólnymi oznaczeniami, obowiązującymi na terenie całej Rosji sowieckiej, są: order Lenina, order Czerwonego Szandaru, order Czerwonego Szandaru Pracy i order Czerwonej Gwiazdy.

Prawo do oznaczenia posiadają: psoezcześnie bywatele, formacje wojskowe, oraz organizacje polityczne. Dzieci obywateli oznaczonych jakimś orderem, będą przyjmowane bezpłatnie do wszystkich zakładów szkolnych.

Posiadaczom orderów przysługują rozmaite prawa i ulgi, jak np. 50 proc. niżki dla biletów tramwajowych, kolejowych, na okrętach, niżki kł w opiacie czysztu i t. p. Ponadto posiadacze orderów zwolnieni są od płaenia podatku dochodowego, o ile dochód ten nie przekracza 6.000 rubli.

Do każdego oznaczenia i orderu przywiązana jest jakaś stała pensja; 30 rubli miesięcznie otrzymuje kawaler orderu, 20 rubli miesięcz-

nie dodatkow posiadac każdego wojskowego stopnia oznaczenia. Bez roboty, którym w jakimkolwiek okresie czasu przyznano jakieś oznaczenie, mają prawo pierwszeństwa do otrzymania pracy.

W ten sposób wyznaczył Marxa, apostołowie „czystej” religii komunistycznej, doszli do praktycznego eksplotalowania oznaczeń honorowych i do stworzenia nowego ródza ry aristokracji, która uwolniona jest od obowiązku płaenia podatku — Maluczo, a posypią się tytulii szlacheckie „czerwonych” baronów i „leninowskich” hrabiów.

Od Wydawnictwa.

Upraszamy pp. prenu-meratorów, którzy dotychczas nie opłacili prenumeraty na miesiąc Czerwiec i kwartał II o przekazywanie należności na konto „Głosu Czeszochowskiego” N 61206.

ZE SWIATA

(X) Klepura bózyszczem Neapolu.
Z Neapolu donoszą, że zdjęcia do pierwszego filmu dźwiękowego Jana Kiepurę p. t. „Neapol, spiewające miasto”, są już na ukończczeniu.

Jak to przewidywał reżyser Carmine Galone, Jan Kiepura okazał się znakomitym aktorem filmowym, a co ważniejsze, jego wspaniały głos wyszedł w całym swoim blasku.
Zdjęcia dźwiękowe z udziałem Jana Kiepurę stały się sensacją ca-

lego Neapolu, który tłumnie zbierał się, chcąc asystować przy ich nakręcaniu. Świat towarzyski miasta dobił się o zaproszenia na zdjęcia, co się zaś tyczy gapiów, to nie można się ich było pozbyć.

Pogoda dopisywała znakomicie, skutkiem czego praca postępowała w szybkim tempie. Reżyser mógł w pełni wykorzystywać przepiękny krajobraz neapolitański, na którego też nasz „król tenorów” śpiewał upejne melodie. Jest już zapewne wiadomem, że głos Kiepurę, przeniesiony na taśmie filmową, nie nie utracił ze swej wartości.

Sam artysta jest tak zadowolony z wyniku swej pracy, że oświadczył gotowość brania udziału w dalszych filmach.

(X) Lyncz w Ameryce.
Według statystyki, sporządzonej przez radę kościołów chrześcijańskich w Ameryce, w roku 1929 w Stanach Zjednoczonych było dziesięć wypadków lynczu, czyli o jeden mniej, niż w roku poprzednim.

Z lynchu też w stanie Florida było 4 wypadki, w Texas — 3 i po jednym w Kentucky, Tennessee i Mississipi. Wśród zlynczowanych znajdowało się 7 murzynów i 3 białyh.

(X) Król bandytów wyprawia ucztę w Chicago.

Znany król bandytów w Chicago. Al. Capone, wyprawil w swego willi bał dla zaproszonych gości oraz zabawę ogrodową dla 50-ciu rówieśników swego 12-letniego synka. Przejazdowni i wyjazdowni „gości” oraz zabawie asystowali policyjanci i detektywi, których ustawiono przy bramie, prowadzącej do parku, otaczającego willę Al. Capone. Po amerykańsku...

(X) 13-letni chłopak mordercą brata.

Z Morawskiej Ostrawy donoszą: W jednej wsi pod Ciepierzem 13-letni August Goja popełnił zabójstwo na osobie swego 9-letniego brata. Obaj chłopcy zajęci byli struganiem kartofli, podczas gdy rodzice bawiliłi poza domem. W pewnej chwili między oboma doszło do sprzeczki, w trakcie której zirytowany August pobiegł do mieszkanki i wyjął z szafki nocnej ojca rewolwer — a przybiegły z powrotem wystrzelili dwukrotnie w kierunku brata, kładąc go trupem na miejscu.
Gdy młodociany zabójca zobaczył skutki swego czynu, zaczął gorzko płakać, lecz nie przywołał pomocy. Zaalarmowany ogdlosem strażów pobliskiej posterunku policjacji, przybiegli natychmiast na miejsce czynu, stwierdzili jednakże tylko śmierć zastrzelonego.
Wedle ustawy karnej obowiązują-

jęcej w Czechosłowaui, zabójcę nie spotka żadna kara.

Obywatele! Składajcie ofiary na Komitet Społeczny nieszania pomocy bezrobotnym!

Co nasłyszycy dziś przez radio

WTOREK, 3 CZERWCA.
Warszawa — fala 1411,7 m. moe 12 kw. 11'13" Przegad Prasy Kraj. PAT, 11'58 — 12'05 Sygnał czasu, hejnał, 12'10—13'10. Radi. poranek szkolny, 13'10 Kom. meteor. 15'00 Kom. gosp. 15'20—15'45 Od. czyt. 15'45 Chwilka lotnicza, 16'15—17'05. Muzyka gramof. 17'05 Historia Wielkiej, Iustytucji, 17'15 Jak w bitewnym roku; przgotowaliśmy zwiędzenie Polski przez cudzoziemców, 17'45 koncert popularn. 18'45 Bogaliera, 19'10 Głód, 19'25 Kwadrans Białkhaltera, 19'50 Trans. z Opery Warsz., „Halka” — St. Moniuszki. — Po trans. opery kom.

WTOREK, 3 CZERWCA.
Katowice — fala 408,7 m. moe 10 kw. 11'18—12'05 Sygnał czasu, hejnał, 12'05 Radi. poranek szkolny z Warsz. 13'10—13'20 Kom. meteor. 16'00 Kom. gosp. 16'20 17'15 Koncert 17'45 koncert popularn. 18'45 19'05 Rozm. 19'05 Codzienny odcinek powiędciowy, 19'20—19'45 Z wędrownęk po Bulgarii; Monaster Rykski — Mekka Bułgarów, 19'45 Kom. harcerski, 19'50 Trans. z Opery Warsz. — Po trans. kom.

WALKI z oryginalnie, gwarantowanę, walizkowanę fbyr poleca: Wytwórnia przy ul. Ogrodowej nr 2 róg Spadzowej dom p. Wolffowiczowej

MEBLE nowe i używane wszelkiego ródza: kredensy, stoły, krzesła, szafki, bielizniarki, treza, otomany, kołpaki, łózka, materace, 1-sza Aleja nr 12 — Głinski

KASA ogniaotrwała pokojowa w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość Apteka, III Aleja 50. 978

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. na imię Cieślak Ignacy nr. 93233 979-3

BIEGLA stenotypistka z kilkunastu praktyką biurową poszukuje posady od zaraz w kancelarii notarialnej, adwokackiej, banku lub w większym przedsiębiorstwie w Częstochowie. Oferty sklep „Gońca” pod „Rutynowana” 976-3

BUCHALTER korespondent z kilkunastoletnią praktyką biurową obmierznioty za sprawami podatkowymi, socjalnymi. apozrazdaniem list plac i piszący na maszynie, poszukuje posady od zaraz w Banku lub rentowym przedsiębiorstwie w okrgu czeszochowskiem. Poważne referencje. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Wybitnie zdolny” 975-3

UNIEWAZNIA się 3 weksle jeden na 300 zł. platny 20/V 30 r., drugi na 500 zł. platny 30/V 30 r. w większym przedsiębiorstwie w Częstochowie. trzeci weksel na 500 zł. pl. 12/IV 30 r. z wyst. Franciszka Muchy — wszystkie zrywane przez Spółkę Wyrobów Porcelanowych, ul. św. Rocha 38 w Częstochowie. 1658-3

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Jan Włodarczyk. 974

ZGUBIONO kwit lombardu Spółki. Basu Ludowego nr. 7034 973-3

PIWIARNIA w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość Rynek Wielkiu 11

CZYTELNIA „NOWOSCI”, Il-ga Aleja 40, I-sze piętro front, wyposażona bez kaszcji ostatnie nowosci doby dziaiejazej 475

UNIEWAZNIAŁAM skradziony mi weksel na zł. 1000 z podp. Józef Pałkowski

zawsze jest bezpiecznie mieć za dużo pewności... Proszę mi powiedzcie, czy mał pani nigdy się jej nie zwierzał?

— Przecież pan wie, że stracił mowę...
— Mogł napisać...
— Swoje nazwisko podpisywał z trudem...

— Przepraszam panią, gramy w otwarte karty!... Mówi mi pani w tej chwili, że załedwie się umiał podpisywać, a do „Głosu Antwerpjskiego” wyostosał list na czterech stronach? A poza tem może mi pani powie, dlaczego w swoim dzienniczku, który w sposób tajemniczy, mniej tajemniczy dla pana niż dla mnie, zniknął z mego biurka, napisała pani pewne zdanie...

— Dosty już tego — zawołała po bladła z oburzenia pani Coppornolle — ma pan celnosc oskarżać mnie o zabranie kajetu, który mi pan ukradł z zamkniętej szruflady biurka...
— Dobrze, dobrze nie mówty więcej o tem systematycznym znikaniu dzienniczka pani. Wziąłem go — przyznaje się do tego, pani zabrała mi go z powrotem, jestemmy skwitowan. Jednakże chciałbym wiedzied, co znaczyło zdanie: Modest ukradł... dlaczego pani je napisała?

(d. c. n.)

PIEGI

ZOLTE ZŁAMY, OPALENIE, USUNA PODGRANICZA
IANN GABUSCHA AXELA KRESK 21. MAJ—22. CZERW. 7:30
IANN GABUSCHA AXELA MYSLO 21. MAJ—22. CZERW. 5:30

Pani Coppornolle zacieruchomiała i zdawało się, że nie może zrozumieć nieszczęścia.
— Prąd go pochwylił, a przymtem zranil się w głowę, uderzywzy o bok statku...
— Tak... ze... ze... — z trudem wyjąkała pani Coppornolle.
— Tak — odpowiedział Oliwjuusz.
Rozszereżeni trzemicami pani pani Coppornolle patrzala przed siebie. Reka zrobiła ruch jakby chciała odsunąć jakąs wizję i raptem wybuchnęła posepym smiechem.
— Mamusiu, matko — krzyknęła Lucyna.
Wstrząsana bolesnemi spazmami nerwowego ataku, pani Coppornolle bladła coraz bardziej.
— Droga pani, kochana pani! — powtarzał Oliwjuusz.
Nieszczęśliwa kobieta uspokoiła się wreszcie. Łzy spływały po jej policzkach, wargi drżały.
Do buduaru wszedł Antoni.
— Redakcja „Głosu Antwerpjskiego” prosi panią, wizou do telefonu.
— Pozwoliłem sobie — rzekł Oliwjuusz — prosić, aby redakcja tu do mnie dzwoniła.
— Dobrze pan zrobił — odpowiedziała pani Coppornolle.
Wstrząsana nią jeszcze nerwowo drzeszcz.

Po kilku minutach Oliwjuusz wrócił i natchylny się do ucha pani Coppornolle, powiedział jej szepotem dwa słowa.
— Niech pan jedzie! — wykrzyknęła. — Najlepiej autem, będzie przedziej.
Oliwjuusz zbliżył się do narzeczonej.
— Matka ci wytłumaczy, o co chodzi — rzekł.
— Wróc przedko, Olku, najprzedziej jak będziesz mógł!...
— Wpatzył, że nie zrobiłbym wszystkiego na świecie, aby być przy tobie?
— Nie, Olku — odpowiedziała dziewczę uśmiechając się smutnie.
Nie minęło dziesięciu minut od dejścia Oliwjuusza, gdy Gregoire zjawil się w mieszkaniu pani Coppornolle.
Wchodząc do buduaru, zorientował się odradu, że obie kobiety wiedzą o strasznej śmierci męża i ojca.
— Chwała Bogu, że doszła już do nich ta wiadomość — pomyślał — to mi ułatwi zadanie.
Ukionił się głęboko i przybrałszy minę stosowaną do okoliczności, rzekł zmatowanym glosem:
— Niech mi panie wybacza taska wonć, że w tak smutnej chwili je nachodzę. Proszę mi wierzyć, że głęboko współczuję...
— Tak, tak, doprawdy współ-

czuję z całego serca — dodał szybko, spostrzegłszy mimowolny odruch niechęci obu kobiet. Jeśli przychodzi teraz, choć wiem, że wolałyby panie być samę w tej chwili, to tylko dlatego, że zmusza mnie do tej niedelikatności mój obowiazek.
— Niech się pan nie tłumaczy, panie Gregoire... Czego pan jeszcze od nas chce?
— Jestem głęboko wzruszony ta tragiczna śmiercią — zaczął detektyw, starając się nadać swemu głosowi melancholijne brzmienie — obowiazek przełewszystkiem... Pan na Blancillas zobowiazala mnie do obietnicy, że zrobię wszystko, aby odnaleźć jej nazyjnik... tymczasem nie mam o nim żadnej wiadomości. Błagam pani, niech mi pani teraz odpowie... Mał pani nie żyje już... jeśli ukradł, niech pani po wie prawdę.
— Gdyby nawet on okazał się tym złodziejem, cóż pana to może teraz obchodzić?
— Ależ strasznie mnie to obchodzi. Jeśli on, przestane szukać złodzieja. Zresztą wystarczy, gdy mi pani zwróci nazyjnik. W przeciwnym razie będę zmuszony uważać panią za współwinnę kradzieży.
— Dopiero teraz, myślałam, że sądzi pan tak już oddawna.
— Owszem — przyznał się detektyw, — lecz w moim łach nie

TAJEMNICA

Dziennikarz opowiedział piekielną pogoń. Gdy doszedł do momentu zabójstwa Michala, pani Coppornolle znów o mało nie zemdlala.
— Boże, jakie to potworne!...
— Niech się pani uspokoi, biagam pani.
— Nie mogę już!... nie mogę!...
— Rozumiem to dobrze, ale czyż potrafię opowiedzieć dalej?...
— Po dokonaniu tego zabójstwa pani Coppornolle znów uciekła... Goaliśmy go wszyscy, ale nie zdaliśmy dognać... kiedy dobiegli do portu, chciał wprost z brzegu akoczyć na pokład statku, ale źle obliczył przesterzeń...
— ...i wpadł do wody? — krzyknęła Lucya.
— I wpadł do wody — powtórzyl glucho Oliwjuusz.
— „Czy... czy... uratowaliscie go?...
Oliwjuusz milczał.
— Nie uratowaliscie?
Oliwjuusz przecząco potrząsnął głową.
— Niesztetyl...
Każda jest dżwigana przemyśla i handlu, kto chce wiec porządek jak szafkowiec, niech się ogłasza w „Gos Czeszochowskiu”, naspoczytaniejzym niułowcom organie pracy. — Najwięcej nakładów — Najniższe pismol — Dział drobnych ogłasza od 1.30 zł. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń są i kol.

Każda nowa podrywka tary obowiązująca wszystkie ma być opłaconie od dnia zmiany can bez uprzedniego zwiędzenia. — Na zesłanie Cesarzy Złazda Związku Prasy Frontownalnej wyszedł Komunistyczny Instytut prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do sumowat zwrotowatych w dzienniczku i gazetach, podlegają opłacie. — Na zesłanie Cesarzy Złazda Związku Prasy Frontownalnej wyszedł Komunistyczny Instytut prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do sumowat zwrotowatych w dzienniczku i gazetach, podlegają opłacie.

Sminki w ogłoszeniach nie opiewają do żadnego swrotu gotówky i nie obowiązują bezpłaconego porządkiem opiewania, o ile trwały i same nie zostały wysłane. Za terminowe zaspoczytanie poblat Administration sie opiewa. Zaspoczytanie nie obowiazuje do 15 dni. — Do sumowat zwrotowatych w dzienniczku i gazetach, podlegają opłacie. — Na zesłanie Cesarzy Złazda Związku Prasy Frontownalnej wyszedł Komunistyczny Instytut prywatnych i społecznych, podlegają opłacie.